

Słowa bardzo skutecznej modlitwy w sprawach trudnych i beznadziejnych

O Wszechmogący i Miłosierny Boże, Ojcze Niebieski, Panie mojego życia i jedyna moja Ucieczko! Staję przed Tobą w tej godzinie wielkiej trwogi i uniżenia, przytłoczony ciężarem spraw, które całkowicie przerosły moje ludzkie siły i możliwości. Moje serce drży z niepokoju, moje plany runęły, a wokół siebie widzę jedynie ciemność i sytuacje, z których po ludzku nie ma już żadnego wyjścia. Wyznam przed Tobą, Panie, moją całkowitą bezradność i z głębi mojej duchowej nędzy wołam do Ciebie: Panie, ratuj mnie, bo tonę!

Ty jesteś Bogiem cudów, który jednym słowem ucisza burze na morzu i wskrzesza umarłych. Twoje Miłosierdzie jest nieskończenie większe niż jakikolwiek mój ziemski problem.

Przez przemożne wstawiennictwo świętych patronów spraw beznadziejnych – św. Judy Tadeusza i św. Rity z Cascii – oraz przez bolesne łzy Twojej Niepokalanej Matki, błagam Cię o nadzwyczajną pomoc i interwencję w mojej obecnej, tak bardzo bolesnej potrzebie... *(wymień tutaj w ciszy sprawę, o którą się modlisz)*. Weź tę intencję w swoje święte, wszechmocne dłonie i rozwiąż ją według swojej nieskończonej mądrości i miłości. Uwolnij mnie od paraliżującego strachu przed przyszłością i wlej w moją duszę dar głębokiego, Bożego pokoju. Naucz mnie ufać Twoim obietnicom nawet wbrew wszelkiej ludzkiej nadziei, wierząc, że Ty wszystko potrafisz obrócić w dobro dla mnie i moich bliskich. Amen.

Na zakończenie odmów z głęboką wiarą:

Ojcze nasz... Zdrowaś Maryjo... Chwała Ojcu...

Święty Judo Tadeuszu, potężny orędowniku w sprawach beznadziejnych – módl się za nami!

Święta Rito, opiekunko w sytuacjach trudnych i niemożliwych – módl się za nami! Amen.